

ZWYCZAJNIE O NIEZWYCZAJNEJ Teresa Kmiec

O świętej Faustynie powiedziano, napisano i zaśpiewano już wiele. Był film z Dorotą Segdą, był spektakl krakowskiej PWST. A jednak, choćby się sporo wiedziało i czytało, na *Życie zwyczajne siostry F.* zdecydowanie warto przyjść. Bo choć życie niby takie zwyczajne, to sztuka wcale nie. To podróż w czasie i dźwięku.

Najpierw ciemność. Z tej ciemności płynie głos, płynie pieśń *Kiedy ranne wstają z rze*. Śpiewa ją młoda Faustyna – zatopiona w modlitwie? Przeżywająca wizję? Światło się zapala i okazuje się, że grająca tą główną bohaterkę Dominika Łączkowska... sprząta. Myje podłogę. Potem znika, a na scenie pojawia się jej rodzeństwo. To oni, a potem współsiostry i inni ludzie, których na swojej drodze spotkała Faustyna, o niej opowiadają. Ona sama mówi niewiele, cały czas poznajemy ją dzięki relacji innych. Taki zabieg scenariuszowy pięknie pokazuje jej pokorę i tę „zwyczajność” siostry, która nie ma daru pięknej wymowy, nie jest gwiazdą, która swoim zachowaniem mówi: „patrzcie na mnie, słuchajcie mnie”. Jest trochę taka jak inne siostry, ma swoje obowiązki w klasztorze, męczy się, uśmiecha, pracuje, jest wyśmiewana, nie radzi sobie z podopiecznymi. A jednocześnie rozmawia z Bogiem, ale kto o tym wie poza nią?

Wielkim plusem spektaklu jest scenografia, zaprojektowana przez reżysera Tomasa Załuckiego. Jej głównym elementem są duże drewniane szesnastopiętne pudełka, które pełnią różne funkcje: biurko, krzesło, bębny, układane w konstrukcje zależnie od potrzeb akcji. Razem ze stojącymi na środku sceny drzwiami stanowią właściwie jedyną, ale przez swoją mobilność bardzo zróżnicowaną scenografię.

Aktorzy są bardzo wiarygodni w swoich rolach. Aż chce się uwierzyć, że naprawdę przyszli na scenę prosto z dwudziestolecia międzywojennego i że zaraz tam wrócą. Poza tym są po prostu świetnie przygotowani, a wszystko, każdy gest i wypowiedziana kwestia, wydaje się zaplanowane i zrealizowane co do joty.

Muzykę towarzyszącą przedstawieniu wykonują sami aktorzy. Wykorzystano tradycyjne religijne pieśni: *Kiedy ranne wstają z rze* oraz *Jezusa ukrytego*. Ta ostatnia prowadzi widza przez cały spektakl, wykonywana jest w szybkim tempie (zupełnie innym niż to znane z kościoła), co pewien czas kolejna zwrotka ogłasza przejście do następnej sceny, staje się muzycznym tłem dla zmiany scenografii, czyli przedstawiania wspomnianych wyżej drewnianych pudeł.

Teatr Pierwszego Kontaktu pokazuje bardzo codzienne życie świętej, która tak jak *Koronkę do Bożego Miłosierdzia* i wizerunek Jezusa Miłosiernego, zna cały chrześcijański świat, świętej, której nie udało się pozostać w cieniu. Bo choć życie czasem może się wydawać zwyczajne, wcale takie nie jest. Może i o nas też ktoś kiedyś będzie tak opowiadał – zwyczajnie o niezwykłych.

Teresa Kmiec – absolwentka ekonomii i muzykologii KUL, doktorantka literaturoznawstwa tamże.
PROSCENIUM – *Lubelska Gazeta Teatralna*.

„Zwyczajne życie siostry F.” to 60 minut, podczas których widz obcuje ze sztuką teatralną przez duże „S”. Oszczędna scenografia początkowo trochę niepokoi – kto by pomyślał, że można tak sugestywnie wykorzystywać prostopadłości? Pudełka po prostu! A publiczność widzi to, co trzeba – salę lekcyjną, szpital, wnętrza klasztoru... pomnik Marszałka...

„Faustyna” jest delikatna, subtelna, razem z nią na scenę wchodzi spokój. To widać w każdym ruchu aktorki, mimice, to się słyszy w melodii jej głosu. Pozostali członkowie Zespołu również nie mają łatwego zadania. Każdy z nich wciela się w kilka postaci, a w każdej z ról jest przekonujący, prawdziwy i szczery. Wzrusza, bawi, a czasem przeraża.

Podczas spektaklu dużo się dzieje i dużo zmienia. Każda scena żyje własnym życiem, a jednak wszystkie razem tworzą spójną całość. Każda z nich jest perełką! Zaskakuje już pierwsza – przedstawianie się członków rodziny Helenki. Ta, w której siostry zdają egzamin ociera się o konwencję kabaretową, podobnie jak moment, w którym jedna z zakonnic czyni Faustynie wyrzuty z powodu jej zaniedbań w pracy w kuchni. Przejmujący jest epizod z Marszałkiem. Klimatyczne śpiewy, nie tylko religijne. Fenomenalna inscenizacja *Powrotu taty* A. Mickiewicza!

Zwyczajne życie siostry F. po prostu trzeba zobaczyć. Należy osobiście doświadczyć Teatru Pierwszego Kontaktu.

„Nie było aplauzu ze strony wszystkich aktorów, nie jesteście teatrem przy parafii. To był pewien trud, by przekonać zespół do tej bohaterki – opowiada reżyser. (...) Dużo tam rzeczy, które są nieprzekładalne na scenę”. [całość do przeczytania tu: http://lublin.gosc.pl/doc/3242386.Zwyczajne_zycie_siostry-F...] A jednak udało się! Panie Reżyserze, Aktorki i Aktorzy – gratulacje!!!”

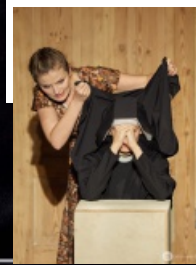
Małgorzata Pietraś,
polonistka, nauczyciel



Dom Kultury Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Spektakl
pożegnalny
- ostatnie
spotkanie
z tytułem



Reżyseria, scenariusz, scenografia: Tomasz Załucki
Wyświetlono: Dominika Łączkowska, Dorota Nowak, Katarzyna Piekarczyk,
Katarzyna Chmela, Rafał Radziński, Andrzej Samborski, Katarzyna Rachwał-Bartosiak, Małgorzata Franczak
Konsultacje wokalne: Anna Skawińska, Małgorzata Rudnicka

Współpraca: Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, Społeczność
Kościółna „Czuby” - Przewoźna, Artystyczna Tref, Dom Kultury LSM
Fotograf: Lukasz Kępczyński, Janek Adamczyk
Projekt plakatu: Aleksandra Kępczyńska

Patronat medialny

teatrpierwszegokontaktu.pl facebook.com/teatp



O TEATRZE

Teatr Pierwszego Kontaktu to zespół założony przez małżeństwo instruktorów teatralnych: Mariolę i Tomasza Załuckich. Teatr 12 rok działa na lubelskim rynku teatralnym. Zrealizował wiele sztuk nagradzanych na ogólnopolskich festiwalach teatralnych. Reżyser i kierownik zespołu - Tomasz Załucki jest m.in. stypendystą Prezydenta Miasta Lublina (z 2016 roku), z którego to stypendium powstał spektakl "Życie zwyczajne siostry F." Od 2016 roku TPK realizuje także przedstawienia dla dzieci. Teatr na co dzień działa w Domu Kultury Błonie S.M. „Czuby”.

STRONY:

teatrpierwszegokontaktu.pl
facebook.com/strefaTPK
teatrzyklublin.blogspot.com

O SPEKTAKLU

„Życie zwyczajne siostry F.” to dynamiczna opowieść o życiu codziennym św. siostry Faustyny przedstawiona na podstawie narracji znanych jej osób. Poznajemy rodzinę bohaterki, siostry, ks. Sopoćkę i świadków jej ostatnich chwil. Wszystko to podkreślone zostaje prostymi środkami wyrazu - scenografia jednocześnie pełni rolę mobilnego rekwizytu, który przemieszczany przez aktorów tworzy nowe teatralne realia, muzyka to śpiewy *a cappella*. Jest to uniwersalna opowieść o zmaganiach jednostki w codziennych relacjach z innymi ludźmi w obliczu spotkania z Bogiem.



CYTATY Z RECENZJI

Jeśli myślicie, że jest to mdła akademia „na cześć”, to będziecie w szoku. Zero banałów, zero „cukru!”

ks. Adam Rybicki, prof. KUL

Był film z Dorotą Segdą, był spektakl krakowskiej PWST. A jednak, choćby się sporo wiedziało i czytało, na „Życie zwyczajnej siostry F.” zdecydowanie warto przyjść.

Teresa Kmiec, *PROSCENIUM - Lubelska Gazeta Teatralna*

Kto by pomyślał, że można tak sugestywnie wykorzystać prostopadłościany?!

A publiczność widzi to, co trzeba – salę lekcyjną, szpital, wnętrze klasztoru... pomnik Marszałka...

Małgorzata Pietraś, *polonista*

Tomasz Załucki, ur. 1979 r., absolwent animacji kultury i pedagogiki UMCS, instruktor teatralny. Współzałożyciel (razem z Mariolą Załucką) autorskiego Teatru Pierwszego Kontaktu działającego w Lublinie od 2006 roku, autor scenariuszy, pomysłodawca autorskich spektakli. Były aktor ostatniego składu Teatru Scena 6 Henryka Kowalczyka. Laureat stypendium Prezydenta Miasta Lublina, dwukrotnie finalista lubelskiej nagrody kulturalnej „Zurawie”, laureat wielu nagród w niezawodowym ruchu teatralnym.



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Teatr Pierwszego Kontaktu

Spektakl pożegnalny - ostatnie spotkanie z tytułem

Życie zwyczajne siostry F.



Występują: **Dominika Łączkowska** (s. Faustyna), **Dorota Nowak** (Natalia), **Katarzyna Piekarczyk** (Józefa), **Edyta Madej** (Wanda), **Rafał Radliński** (Stanisław), **Andrzej Samborski** (Mieczysław), **Katarzyna Rachon-Bardadin** (Maria), **Malwina Franczak** (Genowefa).
Konsultacje wokalne: **Anna Skawińska**, **Małgorzata Rudnicka**
Projekt plakatu: **Aleksandra Kęcik**, fot. **Łukasz Kęcik**
Scenografia, scenariusz, reżyseria: **Tomasz Załucki**
Fotografie: **Emil Zięba**

Spektakl odbędzie się

w środę 14 marca 2018 r. o godz. 19.00

w sali widowiskowej Domu Kultury LSM

w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29

Bilet w cenie - 20 zł